

Bonson, Kilka rzeczy

znam kilka słów, które ranią jak nigdy
patrzysz na nią, niby anioł - a krzywdzi
ty się martwisz mamó gdy widzisz blizny
i w końcu kurwa zginę za nią, nie mówiąc nic
mam kilku kumpli z którymi zbijamy piony, i wiesz
kilka kłótni ale chciałbym być jak oni
kilka miejsc w których jestem dziś spalony
i pretensje kilku bo się nie odzywam do nich
kilka razy miałem farta
kilka razy miałem skakać już
wszystko spoko kiedy dobrze idzie karta
a jak nie, albo liżesz dupę albo to ogarniasz
albo spadasz, pierdolisz że się znowu nie układa
mam tak samo, a już miałem nie upadać
kilka stów psu w dupę
za kilka słów chuj w dupę
znów siadam, piję i znów nucę
podnieś ręce w powietrze jak wiesz o czym mówię, choć
nie koniecznie bo nie o tym numer
lepiej wpadnij, polej, zapijemy smutek
on i tak wróci z jutrem
wypijmy za - tych kilka lat, kilka miejsc, kilka dziewczuch
kilka walk, kilka spieć i kolegów
za łajdaków jak ja, za tych kilka problemów
może za kilka lat już nie będzie sensu, pić
nagrałem kilka dobrych zwrotek
i chuj mam z tych dobrych zwrotek
zraniłem kilka dobrych kobiet
i kiedy przyjdzie dobry moment jeszcze je przeproszę
zrobiłem kilka głupstw
dla ciebie częściej brzytwa nóż, a nie kilka róż
bez sensu, kilka lat, bez sensu!
a mówili nam że pójdzie bez przeszkód
znów się wkurwię, jak kilka libacji wcześniej
i tak znów wszystko między nami jebnie
często czuję się samotny, nawet gdy z kumplami jestem
i kilka razy o to miałem już pretensje
i upadam, pierdolę że się znowu nie układa
i powtarzam że już miałem nie upadać
kilka stów psu w dupę
za kilka słów chuj w dupę
znów siadam, piję i znów nucę
podnieś ręce w powietrze jak wiesz o czym mówię, choć
nie koniecznie bo nie o tym numer
lepiej wpadnij, polej, zapijemy smutek
on i tak wróci z jutrem
wypijmy za - tych kilka lat, kilka miejsc, kilka dziewczuch
kilka walk, kilka spieć i kolegów
za łajdaków jak ja, za tych kilka problemów
może za kilka lat już nie będzie sensu, pić